



Sygn. akt I UK 122/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 stycznia 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 listopada 2013 r. i przyznał A. M prawo do emerytury od dnia 15 października 2012 r. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawczyni (ur. 3 lutego 1957 r.) od 2 sierpnia 1978 r. do 17 lutego 1979 r., a następnie od 1 maja 1979 r. była zatrudniona w Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w pełnym wymiarze czasu pracy jako laborant. W okresie od 21 lipca 1983 r. do 31 stycznia 1984 r. korzystała z urlopu wychowawczego. Od 1 kwietnia 1984 r. wnioskodawczyni objęła stanowisko kierownika laboratorium polowego. Laboratorium polowe było komórką organizacyjną Przedsiębiorstwa, mieściło się w kontenerze, w którym wykonywane były próby i testy mas bitumicznych. Wnioskodawczyni jako kierownik laboratorium polowego wykonywała badania laboratoryjne próbek mas bitumicznych, które pobierała bezpośrednio z placów budów, wykonywała testy i analizowała próbki betonu, wykonywała przesiewy materiałów, oceniała jakość produkcji - mas bitumicznych, dokumentując przebieg testów i badań przeprowadzanych prób oraz ewidencjonując ich wyniki. W 1984 r. i w latach następnych wnioskodawczyni pracowała sama w laboratorium, wykonując wszystkie prace laboratoryjne; w latach 1994-1996 miała do pomocy dwóch laborantów, którzy pod jej kierunkiem i dozorem pobierali próbki i przeprowadzali badania. Próbki pobierano co najmniej 3 razy dziennie. Do 3 stycznia 1998 r. wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, a od 1 kwietnia 1998 r. do 28 lutego 2003 r. w wymiarze 3/4 etatu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. „w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze” uznał, że wnioskodawczyni legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, gdyż w okresie od 1 sierpnia 1984 r. do 26 grudnia 1990 r. oraz od 1 stycznia 1991 r. do 3 stycznia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała czynności polegające na kontroli i ocenie jakości produkcji masy bitumicznej, a więc prace wymienione w dziale XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jednak dokonał ich odmiennej oceny prawnej, uznając, że okresu zatrudnienia wnioskodawczynie na stanowisku kierownika laboratorium polowego nie można zakwalifikować jako pracy, o której mowa w dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Zawarty tam opis prac wyraźnie bowiem wskazuje, że kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny ma się odbywać na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, a nie jedynie dotyczyć takiej produkcji, bez względu na miejsce jej prowadzenia. Sąd wskazał, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jeżeli zatem owo narażenie nie występuje lub nie występuje ono stale i przez cały dzień pracy - nie można mówić o pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów emerytalnych. Co prawda „dopuszczalne są pewne odstępstwa od reguły, że czynności dozoru inżynieryjno-technicznego lub kontroli, to czynności wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki (...), dotyczą one jednak jedynie czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem i stanowiących jego integralną część (prace biurowe) lub innych krótkotrwałych przerw w narażeniu na działanie takich czynników spowodowanych, np. udziałem w koniecznym szkoleniu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2012 r., I UK 189/11, LEX nr 1125264). Tymczasem ze stanu faktycznego sprawy wynika, że do obowiązków wnioskodawczynie jako kierownika laboratorium należało badanie, w polowym laboratorium mieszczącym się w kontenerze usytuowanym na terenie budowy, czy próbka betonu lub masy bitumicznej odpowiada zadany parametrom, a następnie sporządzenie stosownej dokumentacji. Do zadań wnioskodawczynie należało pobranie z maszyny produkcyjnej próbki do badania, jego przeprowadzenie i zaewidencjonowanie wyników. Swoje obowiązki wnioskodawczynie w większości realizowała w zamkniętym kontenerze, w którym wykonywała prace laboratoryjne, a jedynie sporadycznie - w celu pobrania próbek - pojawiała się w miejscu produkcji betonu. Sąd drugiej instancji wskazał, że czym innym jest bezpośredni nadzór nad produkcją sprawowany wprost w jej miejscu, przerywany niekiedy koniecznością

wykonania prac administracyjno-biurowych, a czym innym sytuacja, w której przeważającą większość czasu pracy spędza się w laboratorium zewnętrznym znajdującym się poza strefą produkcji, w której pojawia się jedynie w celu pobrania próbek. Tylko ta pierwsza sytuacja mieści się w zakresie prac, o których mowa pod poz. 24 działu XIV wykazu. Tym samym praca wnioskodawczynie na stanowisku kierownika laboratorium nie może być zakwalifikowana jako kontrola jakości produkcji i usług na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie prac w szczególnych warunkach. Sąd odwoławczy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konieczność bezpośredniości czynności kontrolnych, a w przypadku laboranta, który pojawia się w miejscu wykonywania prac w szczególnych warunkach na krótko i jedynie w celu pobrania próbek, o takiej bezpośredniości nie sposób mówić. Co prawda osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, jednak co do zasady przez większość dniówki taki pracownik musi być obecny w takim miejscu. Tymczasem w przypadku wnioskodawczynie było „wręcz na odwrót”, co oznacza, że nieuzasadnione było również zakwalifikowanie przez organ rentowy jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia wnioskodawczynie na stanowisku laborantki. Jej co prawda systematyczna, ale sporadyczna obecność na terenie produkcji wyklucza bowiem bezpośredniość sprawowanej kontroli.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawczynie wykonując prace laborantki i kierownika laboratorium polowego nie świadczyła pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. w związku z poz. 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, gdyż nie sprawowała kontroli jakości produkcji na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie wykonywała również - jako laborantka - pracy opisanej pod poz. 5 działu IX, tj. pracy bitumiarzy i przy produkcji asfaltobetonu, gdyż nie uczestniczyła bezpośrednio przy wytwarzaniu tego produktu. Co prawda w dziale IX, poz. 5, pkt 3 załącznika nr 1 do zarządzenia Nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu

komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, wymieniono - jako pracę w szczególnych warunkach - pracę laboranta w zakresie ekstrakcji nawierzchni bitumicznej, jednak wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., nie uprawnia do uzyskania emerytury w niższym wieku emerytalnym (tak w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161). Wykazy resortowe muszą być bowiem dostosowane do treści załącznika do rozporządzenia z 1983 r. i mogą stanowić jedynie swego rodzaju wskazówkę (dowód), że takie a nie inne czynności były przez pracownika istotnie wykonywane w szczególnych warunkach (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedmiotowy wykaz resortowy wykracza poza wskazanie „wykazu rządowego”, który mówi jedynie o pracach bitumiarzy i przy produkcji asfaltobetonu, co wskazuje na konieczność bezpośredniego przy tym udziału, a takiego charakteru nie ma praca laboranta, który jedyny kontakt z produkcją i produktem ma przy okazji pobierania próbek.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 1 ust. 2 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez nieprzyznanie skarżącej prawa do emerytury w wyniku wadliwego niezakwalifikowania pracy na stanowisku laboranta i kierownika laboratorium polowego jako prac w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy zgodnie z wykładnią powołanych przepisów w przypadku osoby, która pracowała na stanowisku laboranta w zakresie ekstrakcji nawierzchni bitumicznych przewidują one przyznanie emerytury za pracę w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższy zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżanego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”) przepis art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia ustawy w życie (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (w stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 2013 r.). Za dotychczasowe przepisy należy uważać przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako „rozporządzenie”), jednak z wyłączeniem przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że po pierwsze - na skutek upadku kompetencji do tworzenia wykazów resortowych, w aktualnym stanie prawnym mają one wyłącznie charakter informacyjny, techniczno-porządkujący,

uściślający, ułatwiający identyfikację stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach i jako takie mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej (por. np. wyroki z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247 oraz z dnia 16 listopada 2010 r., I UK 124/10, LEX nr 707404) oraz po drugie - § 1 ust. 2 rozporządzenia nie stwarzał podstawy prawnej do wydawania aktów wykraczających poza regulację rozporządzenia, co oznacza, że tylko w granicach i na podstawie rozporządzenia wymienione w tym przepisie podmioty mogły wskazać, na których stanowiskach w podległych im zakładach pracy wykonywane są prace wyszczególnione w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia jako prace w szczególnych warunkach, nigdy zaś ustanawiać wykazów nowych stanowisk pracy jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Dlatego wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B - załącznikach do rozporządzenia, nie uprawnia do uzyskania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (por. np. wyroki z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10, LEX nr 863944).

Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. wynika, że w spornych okresach skarżąca, jako laborant i kierownik laboratorium polowego, dokonywała kontroli jakości mas bitumicznych i betonu, a jej czynności polegały na kilkukrotnym w ciągu dnia pobraniu próbek z maszyny produkcyjnej oraz poddaniu ich badaniom w mieszczącym się w kontenerze i wyodrębnionym od placu budowy laboratorium, przez co skarżąca miała sporadyczny kontakt (wyłącznie przy okazji pobierania próbek) zarówno ze „strefą produkcji”, w której występowały szkodliwe dla zdrowia czynniki, jak i samym produktem. Ustalenia te stanowiły podstawę oceny Sądu drugiej instancji, że skarżąca jako kierownik laboratorium polowego i laborant nie wykonywała ani wymienionej w dziale XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia pracy polegającej na kontroli jakości produkcji na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie, ani wyszczególnionej w dziale IX, poz. 5 tego wykazu pracy przy produkcji asfaltobetonu, a w konsekwencji nie spełnia przesłanek wymaganych

dla nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przewidzianej w art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej.

Ocenę tę skarżąca podważa w pierwszym rzędzie zarzutem, że w spornych okresach wykonywała faktycznie czynności przypisane obowiązkom laboranta ekstrakcji nawierzchni bitumicznych, które to stanowisko zostało wymienione w wykazie A, dział IX, poz. 5, pkt 3 załącznika nr 1 do zarządzenia Nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej (Dz.Urz. Ministra Budownictwa Nr 10, poz. 77, dalej jako „zarządzenie resortowe”). Rację ma skarżąca, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 23-24, poz. 281 i powołane w nim orzecznictwo). Kwestia ta nie ma jednak istotnego znaczenia w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, gdyż trafna jest ocena Sądu odwoławczego, że prace przy produkcji asfaltobetonu to prace związane z udziałem w procesie jego wytwarzania i rozkładania, a więc w stałym i bezpośrednim kontakcie z towarzyszącymi temu procesowi szkodliwymi dymami i oparami (na co również wskazuje wymienienie w zarządzeniu resortowym prac na stanowiskach bitumiarza, konserwatora dróg o nawierzchni bitumicznej i operatora - mechanika sprzętu drogowego do robót utrzymaniowych oraz przy budowie dróg - w zakresie mas bitumicznych), a nie prace polegające na kontroli jakości tej produkcji, które wyszczególnione zostały w dziale XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia i w odpowiadającym mu dziale XIV, poz. 24, pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia resortowego. W rezultacie nie budzi zastrzeżeń stanowisko Sądu drugiej instancji, że w części zaliczającej pracę wykonywaną na stanowisku laboranta w zakresie ekstrakcji nawierzchni bitumicznych do prac przy produkcji asfaltobetonu jako wykonywanych w szczególnych warunkach, zarządzenie resortowe wykroczyło poza regulację rozporządzenia. Powołany przez skarżącą wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 (OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329) w ogóle nie odnosi



się do rozważanej kwestii, ale dotyczy wykonywania obowiązków operatora elektronicznych monitorów ekranowych.

W swoich dalszych wywodach skarżąca prezentuje alternatywne stanowisko, że wykonywana przez nią w spornych okresach praca polegająca na kontroli jakości produkcji w laboratorium polowym usytuowanym na placu budowy, gdzie jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie, to praca wyszczególniona w dziale XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić już tylko z tego względu, że użyte pod tą pozycją określenie „na oddziałach i wydziałach” wskazuje, iż kontrola jakości produkcji (podobnie jak kontrola międzyoperacyjna i dozór inżynieryjno-techniczny) powinna być wykonywana bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do zarobkowania. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się bowiem pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z tego względu regulacje z tym związane podlegają wykładni ścisłej, gwarantującej zachowanie celu uzasadniającego odstępstwo od zasady przechodzenia na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (por. wyrok z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, LEX nr 1448473 i powołane w nim orzeczenia). Niewątpliwie warunkiem tego nie spełnia wykonywanie przez skarżącą kontroli jakości produkcji w pomieszczeniu laboratorium, wyodrębnionym i oddzielonym od placu budowy, na którym odbywała się produkcja masy bitumicznej. Wniosek ten znajduje również potwierdzenie w brzmieniu działu XIV, poz. 24, pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia resortowego, gdzie za stanowiska pracy, na których wykonywane są obowiązki polegające, między innymi, na kontroli jakości produkcji i usług uprawniające do niższego wieku emerytalnego, uznano wyłącznie stanowiska, na których prace te wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowisku wymienionym w wykazie.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

